

**Oświadczenie złożone
przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego
na 23. posiedzeniu Senatu
w dniu 4 grudnia 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Planowane przekazanie pociągów pospiesznych (międzywojewódzkich) ze spółki PKP Przewozy Regionalne do PKP Intercity spowoduje, że pasażerowie stracą możliwość zakupu jednego biletu na pociąg pospieszny i osobowy. Znikną też bardzo popularne bilety weekendowe (turystyczne) w cenie 69 zł, uprawniające do nieograniczonej liczby przejazdów pociągami pospieszными i osobowymi, oraz bilety sieciowe, np. tygodniowy za 160 zł ważny na te dwie kategorie pociągów. Obie spółki nie doszły do porozumienia w sprawie wzajemnego honorowania biletów.

Oznacza to, że pasażer, który kupi bilet na pociąg pospieszny, nie będzie mógł przejechać części drogi pociągiem osobowym i odwrotnie. Jest wiele miejsc, do których nie da się dojechać jednym rodzajem pociągu lub jest to utrudnione. Do tej pory na przejazd, nazwijmy to, kombinowany wydawany był jeden bilet, a za część drogi odbywanej pociągiem pospiesznym pobierana była dopłata. Teraz pasażer będzie musiał kupić dwa bilety, a czasem nawet trzy, np. z Łodzi do Kutna na pociąg osobowy, z Kutna do Szczecina na pociąg pospieszny, a ze Szczecina do Świnoujścia znowu na osobowy. To spowoduje, że koszty podróży wzrosną nawet o 50% i to bez zmiany jakiegokolwiek taryfy, zmieni się za to sposób obliczania należności. To zniechęci wiele osób do jazdy pociągiem, bo przecież dziś podróż koleją najczęściej nie jest koniecznością, ale wolnym wyborem posiadaczy samochodów. Decyduje o tym ekonomia i wygoda. Oba te argumenty idą w tym momencie w odstawkę.

Zwracamy się z prośbą o rozważenie możliwości utrzymania biletów turystycznych i sieciowych ważnych na pociągi osobowe i pospieszne razem. Bilety takie są (były) ważne od piątku od godziny 18.00 do poniedziałku do godziny 6.00. To było idealne rozwiązanie dla osób pracujących w tygodniu, a w weekendy odpoczywających. Z takich udogodnień korzystały setki, jeśli nie tysiące osób, wystarczy spojrzeć na raport PKP PR w sprawie liczby sprzedanych biletów turystycznych w roku 2008. Teraz stanie się to niemożliwe. Ludzie najprawdopodobniej przesiądą się do własnych samochodów, bo kolej przestanie spełniać ich oczekiwania. Nie wyobrażamy sobie kupowania odrębnych biletów na każdy odcinek podróży pociągiem, będzie to wychodziło drożej niż opłata za paliwo i przysporzy wielu problemów.

W tym roku PKP PR zanotowały pięciomilionowy wzrost liczby pasażerów. W dużej części byli to ludzie, którzy mają swoje samochody, ale wybrali kolej, bo tak jest zdrowo, ekologicznie, modnie i ekonomicznie.

W ramach uzupełnienia kwestii braku porozumienia pomiędzy PKP Przewozy Regionalne a PKP Intercity chcemy dodać, że na stronach internetowych obu przewoźników zamieszczono nową ofertę biletową. PR proponują bilet weekendowy za 39 zł na pociągi osobowe, a IC za 119 zł na pociągi pospieszne. Razem daje to 158 zł za produkt, który nie dorównuje dotychczasowemu biletowi turystycznemu PR za 69 zł, bo w IC bilet weekendowy jest ważny tylko do niedzieli do godziny 24.00, a nie do poniedziałku do godziny 6.00, co było bardzo cenne i przydatne, bo pozwalało na przykład wrócić nocnym pociągiem z rajdu i iść rano do pracy. Oczywiście obie spółki, tak przynajmniej zapewniają na swoich stronach, nie podniosły cen i dbają o dobro pasażera, dla nas jednak taka oferta jest nie do przyjęcia.

Z tego powodu zwracamy się do pana ministra z pytaniem, jakie działania zamierza pan podjąć w tej sprawie.

Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski